

Audycja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu

19 sierpnia 2026

Leon XIV: muzyka w liturgii nie jest ozdobą

Muzyka ma służyć liturgii

Podczas śródowej audycji ogólnej Leon XIV kontynuował cykl katechez poświęconych dokumentom Soboru Watykańskiego II. Tym razem zatrzymał się nad szóstym rozdziałem konstytucji Sacrosanctum Concilium, dotyczącym muzyki sakralnej.

Papież przypomniał soborowe nauczanie, zgodnie z którym muzyczna tradycja Kościoła stanowi „skarbiec nieocenionej wartości”, a śpiew związany ze słowami jest integralną częścią uroczystej liturgii. „Muzyka jest częścią czynności liturgicznej, a nie jedynie ozdobą celebracji” - podkreślił Leon XIV.

Jak zaznaczył, śpiew i muzyka instrumentalna w liturgii stają się modlitwą. Pomagają zestroić serce człowieka z Bogiem oraz z innymi uczestnikami celebracji. Papież przywołał słowa św. Augustyna: *cantare amantis est* - „śpiew jest właściwością miłującego”.

Symfonia głosów buduje jedność

Leon XIV zwrócił szczególną uwagę na wspólnotowy wymiar śpiewu. „Poprzez symfonię głosów” przyczynia się on do jedności serc, pozwala przewyższać różnice i jednoczy zgromadzonych w uwielbieniu Boga.

Śpiew staje się w ten sposób, jak mówił Papież, „epifanią (objawieniem) Kościoła”, widzialnym i słyszalnym znakiem komunii należącej do jego natury.

Nie każda muzyka jest jednak odpowiednia do liturgii. Leon XIV wskazał, że śpiew powinien odpowiadać konkretnemu momentowi celebracji, a jego forma ma być jednocześnie szlachetna i prosta. Powinna odznaczać się wysoką jakością muzyczną, ale także umożliwiać wykonanie przez całe zgromadzenie.

Równie ważne są teksty. Powinny być głębokie, a zarazem zrozumiałe oraz czerpać przede wszystkim z Pisma Świętego, ksiąg liturgicznych i duchowej Tradycji Kościoła.

Nie tylko słuchać, ale także śpiewać i w odpowiednim czasie milczeć

Papież przypomniał, że Sobór Watykański II mocno akcentował czynne uczestnictwo wiernych w liturgii. Nie oznacza ono jednak wyłącznie wykonywania zewnętrznych czynności, lecz przede wszystkim coraz głębszą świadomość celebrowanego misterium i jego związku z codziennym życiem.

Wierni powinni być zachęceni do wspólnego wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon i pieśni. Jednocześnie integralną częścią celebracji pozostaje „pełne czci milczenie”.

Papież przypomniał również szczególne miejsce, jakie Sobór przyznaje śpiewowi gregoriańskiemu, nie wykluczając innych form muzyki sakralnej. Wskazał też na znaczenie organów oraz możliwość wykorzystywania innych instrumentów, jeśli odpowiadają godności świątyni i służą zbudowaniu wiernych.

Potrzebna jest dobra formacja

Leon XIV podkreślił również odpowiedzialność kompozytorów. Twórcy muzyki sakralnej powinni znać i chronić muzyczne dziedzictwo Kościoła, a jednocześnie tworzyć nowe kompozycje odpowiadające współczesnej wrażliwości i różnym tradycjom kulturowym.

Przywołując św. Jana Pawła II, Papież przypomniał o potrzebie usuwania z liturgii „niekonsekwencji stylu, przestarzałych form wyrazu, niedbałej muzyki i tekstów, które nie odpowiadają wielkości sprawowanego aktu”.

Dlatego potrzebna jest również rzetelna formacja liturgiczna muzyków i śpiewaków oraz właściwe kształcenie w zakresie muzyki sakralnej w seminariach, domach zakonnych i szkołach katolickich.

Na zakończenie Papież przywołał św. Ignacego Antiocheńskiego i jego obraz Kościoła jako chóru, który w harmonii i jedności „śpiewa jednym głosem Ojcu przez Jezusa Chrystusa”.

Źródło: Ks. Łukasz Bankowski - Vatican News

[Transmisja audiencji w Tv Trwam \(03:55 - 27:15\)](#)